

Jan Ryszard Sielezin

Destrukcyjna rola sekt i związków wyznaniowych w XX i XXI wieku – problem cywilizacyjny i polityczny

1. Geneza zjawiska

W XX wieku zaobserwowano narastanie negatywnych zjawisk w obszarach: religii, polityki, kultury i obyczajów¹. Symptomy kryzysu religii zauważono choćby w upadku wiary, wzroście relatywizmu moralnego, który stworzył podatny grunt dla pluralizmu religijnego, a fascynacja wschodnim mistycyzmem, psychoduchowymi grupami samorozwoju i wypracowanie nowych pojęć, słownictwa sprzyjało powstaniu i ugruntowaniu nowego światopoglądu i pogłębiło kryzys wiary. Następtwem tego procesu jest trwający nadal wzrost ilościowy sekt oraz ruchów i organizacji działających pod pozorem wolności religijnej².

Świat z wolna stał się „globalnym religijnym supermarketem” z setkami półek oferujących jednostce subiektywne szczęście, wewnętrzny spokój, wolność, radość i niemal „raj na ziemi”³. Zmiana stosunku Kościoła do masonerii, jaka dokonała się już w trakcie trwania II Soboru Watykańskiego⁴, oraz nie do końca czytelne kontakty Watykanu w latach 80. i 90. XX w. z organizacjami masońskimi⁵, a także błędna analiza kryzysu katolicyzmu i regres moralny narodów postrzeganych dotychczas jako bastiony

chrześcijaństwa tylko sprzyjały rozwojowi nowych ruchów parareligijnych i światopoglądowych.

W obszarze polityki zaobserwowano kryzys ideologii, deprecjację autorytetu polityków, zacieranie tożsamości partii politycznych oraz związki polityków z lożami masońskimi, na przykład we Włoszech z lożą P2⁶. Zagrożenia dotknęły również kulturę, która utraciła swoje uniwersalne znaczenie, a homogenizacja masowej kultury uczyniła z niej źródło inspiracji dla kolejnych pokoleń i lansowania „kontrkultury” jako alternatywy sprzyjającej upowszechnieniu nowych treści i negacji tradycyjnych. Widoczny niemal powszechnie kryzys filozofii, języka i komunikacji międzyludzkiej, którego następstwem jest fascynacja gnozą, odwoływanie się do relatywizmu, pomniejszanie znaczenia klasycznej kultury judeo-chrześcijańskiej, a preferowanie technologii nastawionej na produkcję dóbr i usług oraz upowszechnianie konsumpcji spowodowały, że takie pojęcia, jak niezależność, godność, prawość, pracowitość i współzycie nabrały zgoła innych znaczeń, niż dotychczas im przypisywano.

Szczególnie groźny okazał się kryzys religii. Zdaniem krytyków Kościoła kryzys

przyspieszyły postanowienia II Soboru Watykańskiego (1961–1965), który zainicjował „w Kościele i świecie chrześcijańskim nowego ducha, nowy humanizm, nową nadzieję i nowe spojrzenie historyczne i jednocześnie transcendentalne na świat, w którym żyjemy”⁷. Jednak już po upływie dekady pojawiły się w łonie Kościoła pierwsze poważne symptomy kryzysu. Część duchownych popierana przez biskupów, którzy mieli niewielki wpływ na przebieg i postanowienia II Soboru Watykańskiego, zaczęła upowszechniać informacje odbiegające nieco od oficjalnej wykładni. Odwołując się do progresizmu, zaczęto propagować idee autonomii, liberalizmu⁸ i przekonywać, że związki demokracji z polityką nie stanowią zagrożenia dla Kościoła. Progresistów usiłowała powstrzymać grupa „integrystów”, ale bez powodzenia. W Kościele pojawił się niebezpieczny nurt, który zniekształcał nauczanie doktrynalne, zastępując naukę o boskiej osobie Chrystusa, teorią o Chrystusie historycznym i „prawdami” o Dziewicy Marii⁹.

Propagowanie „nowych prądów” spowodowało, że Kościół zaczął podlegać wewnętrznym przeobrażeniom, powoli zmieniając swoją postawę wobec problemów współczesnego świata. Charakter tych zmian skutkowałam nawiązaniem do idei gnozy, eklezjalizmu, który stanowił zaprzeczenie idei Watykanu — powrotu na łono Kościoła hereetyków i odszczepieńców. Krytycy są zdania, iż synkretyzm powoduje, że stawia się znak równości między prawdą a fałszem. O. Jerzy Mirowski SJ w pracy *Zapomniani współtwórcy Europy* pisał w latach 70. XX wieku, że propozycja osiągnięcia jedności chrześcijańskiej i wychowania „nowego człowieka w duchu uniwersalizmu, wobec którego traciłyby ważność wszelkie różnice religijne i kulturowe”, jest złudna i niebezpieczna. Błędna jest zatem teza, że „ważniejsze jest to, co nas łączy, aniżeli to co nas dzieli”, gdyż przyjęcie tych założeń spowoduje, że chrześcijaństwo wyrzeknie się „ podsta-

wowych prawd i zasad etycznych”, które stanowią fundament egzystencji. Otrzymamy w zamian „jakiś »nowoczesny hellenizm« wypełniony mitami o rozważliwych przekonaniach i zatartych normach moralnych”. Jego wyznawcy, pisał Mirowski, nadużywają pojęć: humanizm, pokój, wolność, tolerancja, prymat wartości moralnych, co skutkować może utratą kontaktu chrześcijaństwa „ze współczesnością i dzisiejszym człowiekiem”. Dlatego chrześcijanie katolicy nie powinni dać się zastraszyć „widmem getta i wyobcowania” i narzucić sobie kultu bohaterów, którzy niewiele mają wspólnego „z zasadami chrześcijańskimi”¹⁰.

Kryzys religii i Kościoła, konflikty egzystencjalne i kryzys moralności opartej na wartościach chrześcijańskich, popularność ideologii neoliberalnej sprzyjały upowszechnieniu postaw negacji, poszukiwania nowych wartości, tęsknoty za uniwersum. Aspekt społeczny, kulturowy, egzystencjalny i religijny, a także płaszczyzna poznawcza i kulturowa mogły łącznie lub osobno motywować pojedynczego człowieka do działalności w sektach¹¹.

Przyczyny powstawania sekt mogą być różne w wymiarze globalnym i w poszczególnych państwach. Inne są w krajach Trzeciego Świata, inne w USA czy też Europie. Sekty mogą powstawać w obrębie wielkich religii, związków wyznaniowych lub wspólnoty religijnej. Pojęcie sekta ma wielorakie znaczenie i dotyczy określonej wspólnoty, związku, grupy ludzi, która odcięła się „od uznanej już większej organizacji religijnej traktowanej przez członków sekty jako [już] zeświecczonej i zaprzędującej tradycyjne wierzenia i praktyki religijne”¹². Początkowo termin „sekta” miał znaczenie religijne lub filozoficzne, a wywodził się z czasownika *secur* i oznaczał iść, podążać za kimś — i to znaczenie dominowało aż do XVII wieku, co w praktyce nie ułatwiało dialogu. Drugie tradycyjne znaczenie tego pojęcia pochodzi od łacińskiego słowa *secare* (odchodzić,

odcinać, izolować się) i jest etymologicznie mniej ścisłe. Oznacza grupę lub wspólnotę, która przez doktrynę i praktykę życiową tworzy jakąś „dysydencką [...] mniejszość w stosunku do [...] wielkiej, centralnej wspólnoty”¹³.

Jeśli w ciągu wieków „sektą” była na ogół pojęciem neutralnym, to już w drugiej połowie XX wieku nabrała znaczenia pejoratywnego. Odwoływanie się sekt do skrajnych form doktrynalnych i kultycznych o antyspołecznym, antypaństwowym i antywychowawczym obliczu, stanowiących zagrożenie dla określonego porządku społeczno-politycznego, skutkowało konfliktami z Kościołem, aparatem władzy, organizacjami pozarządowymi zajmującymi się działalnością sekt.

2. Problemy metodologiczne

Analizując działalność sekt w różnych krajach, trzeba uwzględnić silne oddziaływanie czynników historycznych, społecznych i kulturowych. Negacja tradycji, odwoływanie się do natchnienia, oddziaływania Ducha św. lub powoływanie się na wewnętrzne oświecenie (światło) powoduje, że grupa sekciarska staje się bardziej totalitarna niż jakakolwiek inna grupa religijna i dla zachowania tożsamości i niezależności chroni dość skutecznie swoje tajemnice. Różnorodność sekt i trudności z ich identyfikacją powodują, że nie poddają się one wartościowaniu ze względu na cel, który nie zawsze jest przejrzysty i czytelny z powodu odcięcia się od założeń doktrynalnych i tradycji Kościoła.

Brak definicji pojęcia „sektą”, trudności źródłowe i metodologiczne w obszarze socjologii i religii, religioznawstwa oraz politologii utrudniają proces badawczy, a prezentowane w literaturze naukowej opisy są zbyt zdawkowe, w literaturze popularnonaukowej zaś zbyt ogólne. Takie ujęcie problemu ponieważ ułatwia nowym ruchom parareligijnym, związkom wyznaniowymi i światopoglądowym

przenikanie do świata polityki, gospodarki, kultury i propagowanie nowej ideologii lub systemu wartości, maskując swoje faktyczne oblicze. Badacze poprzestają zatem na ogólnym opisie kolejnych religijnych związków. Najczęściej przedstawiają genezę zjawiska lub procesu i niekiedy ogólnikowe założenia, ale nie zawsze analizują ich istotę. Podstawowym pojęciem łączącym nowe ruchy religijne i sekty jest religia. Ale brak zadowalającej definicji religii, uwzględniającej między innymi wielość historyczne współcześnie istniejących religii i złożony charakter przeżyć religijnych, niekiedy na pograniczu mistycyzmu religijnego, w związku z tym zaś poznawcza niedostępność przedmiotu religii powiązanej z różnymi obszarami życia społecznego, a niekiedy i ekonomicznego utrudnia badanie zjawisk religijnych z różnej perspektywy¹⁴.

Henri-Pierre Debord proponuje klasyfikować współczesne sekty według kryteriów metodologicznych, uwzględniających zarówno metody działania, jak i formę organizacyjną, która obejmuje:

- a) charakterystykę typologiczną sekt;
- b) wyróżnienie zbioru obiektywnych kryteriów oceny zachowań grup;
- c) uwzględnienie podziału na większe zbiory i wyróżnienie w ich obrębie mniejszych podzbiorów rozpoznawalnych dzięki występującym wyznacznikom;
- d) występowanie lub nie założeń filozoficznych lub religijnych, do których odwołuje się sekta;
- e) ustalenie liczby agresywnych działań naruszających prawo państwowe, konstytucję i wolności obywatelskie w danym państwie;
- f) preferowanie form organizacyjnych prowadzących do marginalizacji lub całkowitej izolacji sekty od społecznej i politycznej organizacji państwa;
- g) akceptację lub częściowe odrzucenie, lub też brak norm państwa prawa, jednocześnie jawne propagowanie antykultury, dla której bazą jest określona elita ukształto-

wana między innymi w celu dominacji nad pozostałą częścią społeczeństwa¹⁵.

Przyjęcie określonych kryteriów metodologicznych umożliwi częściową ocenę stopnia wyobcowania sekty ze zbiorowości społecznej lub opozycji wobec ram prawnych w danym państwie. Do głównych zagrożeń należy zaliczyć:

a) stosowanie przymusowej integracji w grupie, która prowadzi do destabilizacji psychicznej, nakłanianie do zerwania z pierwotnym środowiskiem rodzinnym, zawodowym etc. i stawianie przez sektę wymagań finansowych;

b) bezpośrednie stosowanie przemocy fizycznej i psychicznej, w tym porwania dzieci;

c) działania w zorganizowanych grupach sprzeciwiających się lub izolujących od społeczeństwa i propagowanie treści antyspołecznych, antyreligijnych, zakłócanie porządku społecznego państwa oraz podejmowanie prób infiltracji elit władzy, kultury, nauki i mediów¹⁶.

W raporcie watykańskim proponuje się stosowanie pojęć i definicji neutralnych, gdyż terminy „sekta” i „kult” mają odcień pejoratywny, co zdaje się sugerować aprobatę relatywizmu i rezygnację z kontekstów i podtekstów. Propozycja zdefiniowania określeń „nowe ruchy religijne”, „nowe grupy religijne”, działających poza strukturą Kościoła, jest jednak dyskusyjna. Dlatego w dokumencie watykańskim zwrócono uwagę na kwestie stanowiące podstawę klasyfikacji sekt.

I) W znaczeniu pierwotnym spotykamy sekty o rodowodzie chrześcijańskim, odwołujące się do Biblii, dla których inne księgi „objawione” lub „przesłania prorocze”, a także księgi protokanoniczne wyłączone z Biblii mogą zmieniać radykalnie ich treść i doszukiwać się nowego znaczenia propagowanego przez sektę.

II) Sekty o wymiarze religioznawczym, posiadające własny światopogląd i wywodzące się z wielkich religii światowych, ale niebędące tożsame z nimi.

III) Wreszcie sekty „destrukcyjne”, które stanowią zagrożenie dla wolności obywateli i państwa, stosujące „pranie mózgu”, kontrolę umysłu, nacisk grupowy oparty na strachu, ograniczanie snu, jedzenia, wywołujące „psychomutację”, czyli trwałe zmiany osobowości¹⁷. Według definicji zamieszczonej w podręczniku wydanym w 1994 roku przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne (DSM-IV) symptomy zaburzeń dysocjacyjnych zostały uznane za jednostkę chorobową i oznaczone numerem 300.15¹⁸.

3. Dynamika rozwoju sekt i ruchów religijnych

Przyczyny powstawania sekt są wielorakie i mogą mieć różne podłoże: (1) potrzeba przynależności i poczucia wspólnoty na przykład wspólnego celu, koleżeństwa; (2) poszukiwanie odpowiedzi na fundamentalne pytania i wyjaśnienie zjawisk paranormalnych; (3) dążenie do integralności charakterystyczne dla osób odrzuconych przez rodzinę, środowisko etc.; (4) poszukiwanie tożsamości kulturowej charakterystyczne dla krajów Trzeciego Świata; (5) potrzeba bycia rozpoznawalnym i wyróżnionym, szukającym potwierdzenia rzekomej wyjątkowości; (6) poszukiwanie transcendencji, doświadczenia czegoś wyjątkowego, stąd zainteresowanie mesjanizmem, prorocztwami; (7) potrzeba duchowego kierownictwa, czyli szukania oparcia w guru, mistrzu, charyzmatycznym przywódcy, i bezwzględnego podporządkowania się mu, a nawet uległości; (8) potrzeba wizji, skoro we współczesnym świecie jest pełno konfliktów, gwałtu i strachu, to ludzkość oczekuje „znaków nadziei”, nadejścia nowej ery; (9) potrzeba zaangażowania się, co łączy się z pragnieniem współuczestnictwa realizowania wizji fundamentalnych dla ludzkości¹⁹.

O szybkim wzroście ilościowym sekt we współczesnym świecie decydują też tech-

niki werbunku i szkolenia oparte na psychomanipulacji (stosowania środków halucynogennych i narkotyków), indoktrynacji, sterowania świadomością, których celem jest złamanie woli człowieka, narzucenie mu nowych poglądów prowadzących do zerwania więzi rodzinnych i społecznych²⁰. Przykładowo w neoszamanizmie poważnym problemem jest stosowanie wobec nowo pozyskanych członków substancji toksycznej — datury oddziałującej na system psychiczny i nerwowy człowieka²¹. Sekty wciąż zmieniają swoje oblicze i strukturę, a od 2000 r. skupiły się na propagowaniu nowych akcji i programów terapeutycznych opartych na pseudoterapii. Jean-Michel Roulet, przewodniczący francuskiej Międzyministerialnej Komisji do Walki z Sektami (MIVILUDES), przyznał w marcu 2008 r., że sekty pod pretekstem działalności charytatywnej propagują kursy w „dogłębnym poszukiwaniu siebie”, ale takie techniki, zamiast pomagać ludziom przezwyciężyć ich problemy, mają na celu manipulowanie nimi²².

Większość sekt, które pochodzą z USA i przenikają do Europy, Ameryki Południowej i Afryki, penetruje na ogół określone środowiska²³. Członkiem może zostać niemal każdy — niezależnie od wieku, płci, wykształcenia lub pochodzenia społecznego. W USA do sekt przystępują częściej mężczyźni niż kobiety, choć nie jest to stała tendencja i zależy od rodzaju sekt. Członkami zostają wykształceni rasy białej, często powyżej 35. roku życia, dobrze sytuowani. Ruchy i sekty religijne nazywane „psychokultowymi” werbują chętnie ludzi młodych, przed 20. rokiem życia, zdrowych i silnych do pracy fizycznej i trudnych ćwiczeń, stanu wolnego, co wiąże się z łatwą manipulacją i brakiem trwałych więzi, np. małżeńskich lub rodzinnych²⁴. Częściej akces do sekt zgłaszają osoby znerwicowane, przeżywające problemy egzystencjalne i wykazujące poczucie dezintegracji oraz brak wiary w przyszłość. Badania uczestników ruchów kultowych, np. Kościoła

Zjednoczenia (Moona)²⁵ czy Misji Boskiego Światła, wykazały, że przed przystąpieniem do sekty wiele osób przeżywało napięcia wewnętrzne. W grupie badanych 6% osób było hospitalizowanych psychiatrycznie, 30% korzystało z pomocy psychologicznej, a 25% nadużywało narkotyków²⁶.

Interesujące są dane o członkach sekt wcześniej przynależących do innych religii. W USA pod koniec lat 70. do sekt należało 45% protestantów, 25% katolików, 21% Izraelitów i 7% przedstawicieli innych religii²⁷. Nie jest obecnie dokładnie znana liczba sekt. Steven Hassan szacował, że na początku lat 90. XX wieku działało ok. 10 tys. destrukcyjnych sekt, które skupiały 10 mln osób²⁸, ale do danych tych należy odnosić się ostrożnie. Również w Polsce ilość sekt jest trudna do oszacowania, gdyż większość z nich działa pod przykrywką różnych stowarzyszeń²⁹. Ilość sekt i liczba członków wciąż wzrasta. Za szczególnie niebezpieczne należy uznać sekty destrukcyjne, które, podszuwając się pod „grupę religijną, kulturalną lub terapeutyczną”, wymagają od swoich członków „całkowitego posłuszeństwa, oddania się idei darmowej pracy dla grupy i przywódcy”. Dzięki stosowaniu rozbudowanego systemu kontroli, nadzoru i technik psychologicznego oddziaływania potrafią „całkowicie uzależnić swych członków od grupy i skutecznie zniszczyć wszelkie związki rodzinne i społeczne”³⁰. Przewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego Bernard Accoyer przyznał wiosną 2008 roku w wywiadzie dla dziennika „La Croix”, że ofiarą sekt może zostać każdy, ale walka z nimi jest trudna, gdyż zwolennicy i protektorzy twierdzą, że jest to zamach na wolności religijne i wolność sumienia³¹.

4. Pozaprawne metody działania

Sekty dynamicznie rozwijają się zwłaszcza w Afryce, Ameryce Południowej i Środoko-

wej oraz w Azji, głównie w Japonii, którą określa się dosadnie „laboratorium sekt”³². Znacznie łatwiej werbuje się do sekty osoby żyjące na obszarach dotkniętych biedą, niewykształcone, podatne na sugestię, zagubione w życiu, o zaniżonej samoocenie, którym oferuje się zrozumienie, pomoc i namiastkę dorywczych zajęć. Sekty, wykorzystując recesję i kryzys gospodarczy, często zmieniają strategię i akcentują, że osoby mające problemy finansowe lub bezrobotni najczęściej w wieku 30–40 lat mogą po akcesie do sekty przezwyciężyć problemy finansowe³³. Mieszkańcy Ugandy usiłowali schronić się w sektach przed powodzią, jaka nawiedziła wczesną jesienią 2007 roku ten kraj. Ponieważ instytucje tego państwa nie działają sprawnie i pojawiły się informacje o mordowaniu niepokornych członków, policja w Ugandzie aresztowała w październiku 2007 r. dwunastu przywódców sekt, którzy twierdzili, że powódzie, jakie dotknęły ponad dwadzieścia afrykańskich krajów, to potop i po nim nastąpi „koniec świata”³⁴.

W celu uzyskania wymiernych korzyści finansowych, pozyskania nowych członków i wpływowych zwolenników wiele sekt angażuje się w działania polityczne, dopuszcza się przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu (głównie zabójstw rytualnych i magiczno-rytualnych), zajmuje się handlem narkotykami, bronią, prowadzi działalność gospodarczą. Na przykład New Age (Nowa Era) ma wsparcie wielu milionerów, którzy finansują publikację książek, nagrań muzyki, realizację filmów wideo i programów w telewizji, poświęconych: okultyzmowi, psychotronice i naturalizmowi. Sekty, oprócz działalności ekonomicznej, zajmują się pozyskiwaniem nowych adeptów usytuowanych jako kadra kierownicza przedsiębiorstw. Przydatni okazują się także asystenci szefów, kadrowcy, organizatorzy kursów doskonalenia zawodowego, przy czym nowych zwolenników werbuje się podczas zajęć pozazawodowych, udzielania porad zdrowotnych lub psychologicznych³⁵.

Sekty, dzięki informacjom pozyskanym od sympatyków (i nie tylko) między innymi o zatrudnionych pracownikach, mogą kontrolować przedsiębiorstwa. Orientując się w sytuacji rodzinnej, problemach finansowych (spłata kredytu), kłopotach zdrowotnych związanych z nabyciem drogich leków, przeżywanej depresji, proponują pomoc psychologiczną i na ogół w krótkim czasie przejmują ich majątki lub skłaniają do ryzykownych inwestycji, aby skutecznie związać potencjalną ofiarę z sektą.

Sekty chętnie infiltrują konkretne przedsiębiorstwa lub branże gospodarcze, które mają kluczowe znaczenie dla gospodarki państwa. Taką strategię działania preferują sekty destrukcyjne o międzynarodowym zasięgu. Przykładowo sekta Moon posiada fabryki produkujące karabiny MU-16³⁶, w które zaopatrują się grupy przestępcze i terrorystyczne w świecie. Sekta zajmuje się także handlem herbatą, tytanem, przetwórstwem rybnym, posiada pakiety większościowe w przemyśle stoczniowym, inwestuje w rozwój hotelarstwa, a wyznawcy Kościoła karczują ogromne obszary lasów w Brazylii pod przyszłe ферmy i infrastrukturę komunikacyjną. Kontroluje też koncerty prasowe oraz wydaje własne gazety, które mają wpływ na opinię społeczną³⁷. Moon jest założycielem różnych organizacji i fundacji (studenckich, kulturalnych), np. Collegiate Association from the Research of Principles (CARP), International Cultural Foundation (ICF) i organizuje coroczne konferencje naukowe, tworzy w różnych krajach filie Professors World Peace Academy oraz wydaje periodyki³⁸.

Szczególnie prężnym i sprawnie działającym ruchem są scjentolodzy, których H. Kisser, szef firmy gromadzącej informacje o sektach działających w USA, nazywa: „najbardziej bezwzględny, terrorystyczny, a zarazem dochodowym kultem, jaki kiedykolwiek istniał w Stanach Zjednoczonych”³⁹. Scjentolodzy, odwołując się do klasycznej

metody *per fas et nefas*, stosują: oszustwa, szantaże, przekupstwa, fizyczną przemoc, aby ugruntować swoje wpływy. Założyciel ruchu Lafayette Ronald Hubbard propagował amoralizm i cynizm. Mawiał: „Róbcie pieniądze. Wykorzystujcie innych ludzi i nie przebierajcie w środkach”⁴⁰. Z kolei były scjentolog Robert Youghn Young przyznał, że ich celem nie było „zbawienie dusz czy pomoc ludziom w ich dążeniu do świętości. Chcieliśmy uzyskać wpływ na rząd, chcieliśmy kontrolować media i banki” – stwierdził bez ogródek⁴¹.

Trybunał Konstytucyjny w Niemczech uznał, że organizacja ta realizuje przede wszystkim cele materialne, a nie religijne i przyznanie statusu wspólnoty religijnej nie może opierać się wyłącznie na deklaracji „jej członków”, skoro prowadzi ona działalność gospodarczą. Dlatego Trybunał zobowiązał scjentologów do przestrzegania prawa i płacenia podatków. Ofensywa gospodarcza ruchu rozpoczęła się na początku 1980 roku po utworzeniu Międzynarodowego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Scjentologicznych (World Institute of Scientology Enterprises – WISE), które w różnych krajach przystąpiło do przejmowania kontroli nad przedsiębiorstwami⁴². Zastosowanie ideologii Hubbarda spowodowało zmiany charakteru przedsiębiorstw. Pracowników zmuszano do udziału w szkoleniach, podczas których propagowano idee zarządzania gospodarką i przedsiębiorstwami. Tych, którzy odmawiali w nich udziału, zwalniano z pracy, pozostałych zaś zmuszano do sporządzania „raportów sumienia” o swoich koleżankach i kolegach. Niemal powszechna inwigilacja oparta na konfidencjonalnych kontaktach była jednym z elementów manipulacji. Utworzone w zakładach pracy „oddziały etyki” i stanowiska „oficerów etyki” pozwalają metodami niemal operacyjnymi pozyskać informacje o pozostałych pracownikach i firmie objętych tajemnicą zawodową. Baza danych umożliwia szybkie i spraw-

ne werbowanie nowych adeptów, przy czym pierwotną „lojalność wobec firmy zastąpiło lojalnością wobec organizacji scjentologicznej”⁴³.

Scjentolodzy dzięki wpływowym członkom z show-businessu mogą dowolnie popularyzować ruch⁴⁴. Przykładowo John Travolta i Chick Corea oraz kilka innych gwiazd uczestniczyło w nagraniu albumu *The Road to Freedom* z piosenkami Hubbarda, a Kristie Alley promowała broszurę *Cry Out*, poświęconą ochronie środowiska, którą wydała agencja kontrolowana przez sektę⁴⁵. W 2007 roku aktor Tom Cruise wykorzystał swój udział w filmie *Walkiria* o zamachu na Hitlera do intensywnej agitacji i promowania w Niemczech ideologii scjentologów⁴⁶.

Dzięki seansom audytingu, polegającym na wniknięciu w najskrytsze wspomnienia, tajemnice i lęki, na przykład związane z życiem seksualnym i popełnionymi w młodości przez adeptów błędami, scjentolodzy mogą w pełni kontrolować każdy ruch swoich członków. Sekta Hubbarda wciąż zdobywa informacje o członkach z różnych źródeł, na przykład korzystając z kartotek policji, rejestrów kredytowych, informacji poufnych banków, co wskazuje na ewidentne naruszenie praw konstytucyjnych obywateli, którzy znaleźli się w orbicie wpływów sekty⁴⁷.

5. Kontakty z politykami i działalność w obszarze polityki

Działalność scjentologów zagraża bezpieczeństwu państwa. W latach 90. XX wieku rządy krajów związkowych Niemiec utrudniały działalność niektórym wpływowym członkom. Ograniczono dystrybucję i bojkotowano w kinach film *Mission Impossible* z Tomem Cruise'em, a na polecenie rządu krajowego Badenii-Wirtembergii odwołano w 1993 roku koncert Corei⁴⁸. W maju 2007 roku władze miejskie Berlina zapowiedziały, że wznowią obserwację sekty, która rozpo-

częła infiltrację niemieckiej klasy politycznej. Senator Ehrhart Korting zapowiedział, że zwróci się do Urzędu Ochrony Konstytucji z wnioskiem o wznowienie inwigilacji scjentologów, którzy prowadzą werbunek wśród posłów do Bundestagu⁴⁹. Aktywność sekty skłoniła rząd Bawarii do wydania w 1996 roku aktów prawnych, które zabraniają scjentologom pracować w służbach publicznych, a przedsiębiorstwa związane z sektą nie otrzymują zleceń publicznych⁵⁰. W innych krajach Unii, np. w Belgii, przewidziano sankcję karną od 2 do 5 lat (art. 313–314 kodeksu karnego) za stosowanie przymusu fizycznego i psychicznego przez „sekty destrukcyjne”⁵¹.

Utworzona w Berlinie siedziba scjentologów na Europę Wschodnią przystąpiła do penetracji niedawno przyjętych do Unii państw, które bagatelizują zagrożenie. W Polsce Komenda Główna Policji, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA) oraz Biuro Bezpieczeństwa Narodowego były zaskoczone, gdy prasa poinformowała w kwietniu 2007 roku, że sekta posiada już swoją placówkę w Warszawie i prowadzi werbunek nowych członków⁵². W maju 2007 roku wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Marek Surmacz oznajmił posłom, że skoro „prawo do wolności religijnej jest prawem naturalnym, a państwo stoi na straży jego przestrzegania”, to policja może podjąć działania wówczas, gdy zostanie „naruszone prawo”⁵³. Brak przejrzystej definicji „wolności religijnej” oraz wolności „wyznania i sumienia” skutkuje brakiem zdecydowanej reakcji ze strony MSWiA.

Grupy religijne (w tym sekty), które podobnie jak kościoły, związki wyznaniowe i stowarzyszenia posługują się formami prawnymi, często ukrywają swoje religijne oblicze, prowadząc fundacje, spółki prawa cywilnego, szkoły i placówki oświatowo-wychowawcze, instytuty naukowe, organizując terapie, kursy na przykład języków obcych, jogi. Obranie takich form działalności po-

zwala sektom na ukrycie rzeczywistych celów. Grupy religijne i sekty mogą funkcjonować również w obrębie struktur związkowych i partii politycznych. W Japonii sekta Soka Gokkai kontroluje partię opozycyjną Komeito, trzecią co do wielkości w japońskim parlamencie⁵⁴. Przywódcy sekt często podejmują działalność polityczną i jeśli już przejmują władzę, to za pomocą aparatu państwowego powiększają grono wyznawców. W krajach, w których mają utrudnioną działalność, sekty maskują swoje oblicze⁵⁵.

Najnowsza historia polityczna Afryki XX wieku dostarcza licznych przykładów karier byłych przywódców ruchów religijnych, którzy jako premierzy, ministrowie czy liderzy partii politycznych aktywnie funkcjonowali w obszarze polityki. Liczba takich przypadków jest trudna do ogarnięcia, gdyż nie prowadzi się żadnej statystyki. Część przywódców religijnych oraz sekt nie ukrywa swoich kontaktów ze światem polityki. Od lat szczególnie aktywny jest Sun Myung Moon, który wielokrotnie kontaktował się z wpływowymi politykami różnych państw, np. z Michaiłem Gorbaczowem. Za rządów SLD-PSL założyciel sekty Moon kilkakrotnie odwiedzał Polskę i spotkał się także z ówczesnym premierem Włodzimierzem Cimoszewiczem, ale nigdy nie ujawniono celu i tematu tych rozmów⁵⁶. Moon w 1974 roku (przed ujawnieniem afery Watergate) wspierał ówczesnego prezydenta USA pod hasłem: *Bóg miłuje Richarda Nixona*. Na zorganizowanej przez przybudówkę Kościoła Zjednoczenia „IV Posiedzeniu na szczycie na rzecz Światowego Pokoju” przybyło siedmiu byłych prezydentów, dwunastu byłych premierów, dziesięciu urzędujących ministrów oraz rzesza posłów z różnych państw⁵⁷. Sekta Moona prowadzi aktywną działalność gospodarczą w wielu krajach. W latach 90. XX wieku Kościół Zjednoczeniowy Moona zainwestował znaczne kapitały w Chile, głównie w sektor budowlany, tu-

rystyczny oraz w rozwój oświaty, co uznano za szczególnie niebezpieczne i zagrażające bezpieczeństwu państwa⁵⁸. Działalność gospodarcza sekty rozwijała się dzięki przychylności niektórych polityków chilijskich sympatyzujących z Kościołem Moona.

Na związki i poparcie polityków powołuje się w swoich publikacjach Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny zwane potocznie Hare Kryszna, które oprócz propagowania zasad wstrzemięźliwości dietetycznej, zakazu spożywania używek wymaga od swoich adeptów porzucenia pracy, szkoły, kwestionuje autorytet rodziców i innych ludzi postrzeganych jako „demony”⁵⁹. W publikacji: *Podstawowe informacje* ruch cytuje wypowiedzi między innymi prezydenta Indii Shankara Dayala Sharmy i burmistrza Bombaju Raviego Candry, którzy z aprobatą odnoszą się do zasad Hare Kryszna i apelują do polityków świata o poparcie ruchu, gdyż wtedy „świat stanie się bardziej rozsądnym i szczęśliwym obszarem życia”⁶⁰. Mimo takich przyjaznych gestów ze strony niektórych polityków ruch jest postrzegany jako „sekta destrukcyjna”, np. w Niemczech jej działalność jest zakazana. Parlament Europejski 2 kwietnia 1982 roku również uznał działalność ruchu za szkodliwą i niebezpieczną, gdyż stosowane przez nią techniki „umysłowej zależności” prowadzą do dezintegracji jednostki i „sublimacji jej osobowości”⁶¹, co w praktyce prowadzi do złamania woli człowieka i narzucenia mu (nawet siłą) nowych poglądów i wymuszenia posłuszeństwa.

Aktywny od lat ruch Wiedzy Transcendentalnej (TM) także zabiega o poparcie polityków, którym proponuje „wykorzystanie pełnego potencjału człowieka i stworzenie struktury idealnego społeczeństwa”⁶². Dla uwiarygodnienia swojej działalności guru Sri Chinmoy w specjalnej broszurze *A Global Man of Peace* (June 1991) posunął się nawet do mistyfikacji, album zawiera bowiem relacje z rzekomych spotkań z papieżami Pawłem VI i Janem Pawłem II, sekretarzem

ONZ U Thantem, M. Gorbaczowem i prezydentami innych jeszcze państw. W 1972 roku ruch TM zyskał przychylność m.in. Marshalla McLuhana, noblisty Donalda Glasera, astronauty z Apollo 9 Russella Schweickarta oraz senatorów Kalifornii, Alaski, gubernatora stanu Vermont oraz komendantów Wojskowej Akademii USA: Franklina Davisa i Roberta Garda⁶³. Do grona wyznawców TM należeli: The Beatles, aktorka Mia Farrow, a ostatnio Leonard Cohen, Hillary Clinton, szef koncernu samochodowego Bill Ford, reżyser David Lynch oraz wielu literatów i dziennikarzy⁶⁴.

Przez cały XX wiek kontakty z politykami utrzymują Świadkowie Jehowy, którzy otrzymują wymierną pomoc materialną od rządu USA i rodziny Rockefellerów⁶⁵. Jej przedstawiciele posiadający paszporty dyplomatyczne są wysyłani do różnych krajów, m.in. do Chin, z misjami krzewienia „ogólnoświatowej świadomości”⁶⁶. Towarzystwo Strażnica jest zaś powiązane finansowo z innymi sektami (scjentologami, mormonami, Kościołem Moona) oraz aktywnie działa w federacji zrzeszającej ruchy religijno-filozoficzne (Firephim), do której przynależą Kościół Moona, scjentolodzy, realianie (UFO, sekskultury), celtyccy druidzi, sataniści, TM, Ryty Memphis, Wicca Zachodnia (dawniej Dzieci Boga), Misraim Wolnomularstwa i inne⁶⁷. W swoich publikacjach Świadkowie Jehowy upowszechniają satanistyczne symbole oraz praktyki okultystyczne⁶⁸ i głoszą pogląd, że „świat, religie, państwa i społeczności” to królestwo szatana⁶⁹, z którym trzeba walczyć. Działalność sekty to *signum temporis*, a nader ściśle związki z syjonizmem i wolnomularstwem demaskują prawdziwe oblicze tej pseudoreligijnej organizacji, która w latach 80. XX wieku współdziałała z policją Berlina Zachodniego i NRF w zakresie przyznania członkom sekty zbiegłym z NRD statusu „uchodźcy politycznego”⁷⁰. Również współpraca z gen. Pinochetem w Chile przeczy tezie o „neutralności” sekty i nieangażowania się w działania polityczne⁷¹.

Wyjątkowo niebezpieczną sektą jest Najwyższa Prawda (Aum Shinrikyo), której członkowie mieli dostęp do rosyjskich laboratoriów wojskowych i odbywali wspólne ćwiczenia z oddziałami Specnazu. Guru sekty Ahoko Asahar kontaktował się na początku lat 90. XX wieku z politykami rosyjskimi, np. z przewodniczącym parlamentu Rusłanem Chasbułatowem, wiceprezydentem Rosji Aleksandrem Ruckojem, i miał poparcie sekretarza Rady Bezpieczeństwa Olega Łabonowa. Nawet Dalajlama udzielił mu duchowego wsparcia⁷². Sekta współpracowała także ze służbami specjalnymi USA, Rosji i prawdopodobnie Japonii. Gdy jej bojówka zorganizowała w marcu 1995 roku zamach terrorystyczny w tokijskim metrze z użyciem sarinu, który spowodował, że 13 osób zmarło, a 5 tys. zostało rannych, to obrony sekty podjęła się Galina Kryłowa, adwokat Towarzystwa Strażnica w Moskwie, reprezentująca ponadto sektę Moona i Hare Kryszna⁷³. Fakt ten świadczy o międzynarodowej współpracy sekt i poparciu polityków.

Również w Polsce ofensywnie penetruje świat polityki sekta Antrovis, która przedstawia się jako organizacja audytoryjna zabiegająca o realizację „harmonijnego współtworzenia i współbycia człowieka-planety-kosmosu”⁷⁴. W rzeczywistości zmierza ona do uzyskania wpływu na obszary polityki, sztuki i biznesu. Do kontaktu z Antrovisem przyznali się m.in. Barbara Labuda i Zygmunt Broniarek, aktorzy: Emilian Kamiński i Krystyna Sienkiewicz⁷⁵. Jeszcze mniej wiemy o kulisach działalności tajnej sekty, której przewodzi Małgorzata Pawlisz, w latach 90. wiceprezes PZU, później prominentny urzędnik Banku Handlowego i szefowa jednego z towarzystw emerytalnych. Sekta szybko przeniknęła do polityki, instytucji finansowych, a w powiązanych z nią organizacjach, np. Polskiej Radzie Azji i Pacyfiku, działającej przy Muzeum Azji i Pacyfiku, zasiadają znani politycy i uczeni⁷⁶.

Sekta nie ma stałych biur, nie płaci podatków ani składek ZUS, choć jest ściśle powią-

zana z innymi firmami, fundacjami i stowarzyszeniami. Dzięki kontaktom z politykami SLD otrzymała na przykład w maju 2005 roku z Ministerstwa Gospodarki dotację w wysokości 80 tys. zł na pokrycie kosztów konferencji: „Dialog między cywilizacjami”. Guru sekty Romuald Danielewicz, wcześniej związany z New Age, od lat głosi przesłanie, że „drogą do osiągnięcia szczęścia na ziemi są pieniądze” — nieważne, jak się je zdobywa⁷⁷. Sekta przypomina wielkie przedsięwzięcie, a od jej wyznawców wymaga się ślepego posłuszeństwa⁷⁸. Ofensywa gospodarcza sekty rozpoczęła się po 1989 roku, gdy jej adepci zaczęli zakładać hurtownie i firmy. Celem sekty jest oddziaływanie na obszar polityki i finansów w makroskali, ale jej tajne oblicze uniemożliwia pełną ocenę działalności.

Ofensywne działania werbunkowe i propagandowe prowadzi od lat w świecie ruch New Age, który jest powiązany z niektórymi łozami masońskimi i finansowo przez nie wspierany⁷⁹. Zainteresowani „filozofią” ruchu są osoby ambitne (biznesmeni i urzędnicy państwowi), wierzące, że przynależność do New Age podniesie ich prestiż i pomoże w dalszej karierze zawodowej. Podatne na jej oddziaływanie są również osoby samotne, przeżywające załamanie psychiczne i poszukujące oryginalności, sensacji i tajemniczości w życiu, np. odmiennych stanów świadomości osiąganych za pomocą narkotyków lub medytacji, które po dłuższym praktykowaniu mogą skutkować przedwczesnym starzeniem się organizmu⁸⁰. Jej przedstawiciele i sympatycy, popularyzując ruch New Age, dowodzą, że niekonwencjonalne praktyki lecznicze są dobrze udokumentowane naukowo⁸¹. Duże amerykańskie i zachodnie firmy, jak IBM, Boeing, Ford Motor Co., General Dynamics, chętnie współpracują z ruchem, wysyłając swoich pracowników na specjalne kursy, które mają wyzwoić większą wydajność i potencjał w pracy⁸². Modne są też organizowane przez ruch i stowarzy-

szenia antropozoficzne szkoły i przedszkola z programem pedagogiki steinerowskiej. Do popularności ruchu przyczynili się także wybitni uczeni, pisarze, znani publicyści, aktorzy i piosenkarze⁸³. Ruch propaguje nastanie ery Wodnika, w której mają zniknąć głód, zagrożenie nuklearne, AIDS, przepięczość zorganizowana i indywidualna.

Niektóre związki światopoglądowe i ruchy pseudoreligijne, tzw. nowej religijności, odwołują się do świętych ksiąg. W judaizmie duże znaczenie ma Kabała zawierająca spekulacje mistyczne oraz „wątki teozoficzno-filozoficzne”, które są oparte na neoplatońskiej doktrynie emanacji. Do nauk Kabały oficjalnie przyznają się piosenkarze, np. Madonna, Kayah, czy aktorzy⁸⁴. Krąg studiujących Kabałę jest jednak znacznie większy, ale tylko nieliczni ujawniają swoje związki.

6. Podsumowanie

Działalność sekt i nowych ruchów religijnych w świecie stanowi poważne zagrożenie dla rodziny, społeczeństwa i instytucji państwowych. Pozorne zaspokojenie potrzeby sensu i nadziei na przyszłość skutkuje w dalszej perspektywie rozpadem więzi rodzinnych, międzyludzkich, alienacją i dezintegracją osobowości oraz ruiną finansową wyznawców. Odrzucając zasady wiary i moralności chrześcijańskiej, sekty maskują swoje doktrynalne oblicze, którego kwintesencją jest fanatyzm i bezwzględne podporządkowanie guru. Sukces gospodarczy jest naczelną zasadą postępowania w wielu sektach, a ich wyznawcy są traktowani jak darmowa siła robocza.

Powszechna indoktrynacja i totalitarne oblicze sekt przyspieszają sekularyzację życia, a deprecjacja religii — fundamentu duchowego Europy oraz tendencyjne poemowanie demokracji przez krytyków Kościoła sprzyjają, zdaniem Josepha Ratzingera, „zanikowi transcendencji, [co] prowadzi do ucieczki w utopię”⁸⁵. Następstwem tego procesu jest dehumanizacja życia, uprzedmiotowienie człowieka i wzrost patologii we współczesnym świecie. Krytycy działalności sekt, ruchów pseudoreligijnych i związków światopoglądowych ostrzegają przed ich destrukcyjną rolą, podkreślając, że „demokracja bez wartości łatwo się przemienia w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm”⁸⁶.

Niejasne są zasady finansowania sekt i ruchów religijnych, które dysponują ogromnym niekiedy budżetem, wydając książki, pisma, płyty z piosenkami, filmy. Sekty promują różnych artystów, organizują koncerty, prowadzą szkolenia pracowników i osób zgłaszających akces do nich z zastosowaniem technik „prania mózgu”. Niepokój budzą związki sekt ze światem polityki, ale ten aspekt wymaga pogłębionych badań historycznych, socjologicznych, politologicznych i psychologicznych, które wyjaśnią przyczyny, tło i zasięg tej współpracy lub współdziałania. Brak przejrzystej definicji dotyczącej sekty i ruchu religijnego lub związku światopoglądowego, narzędzi badawczych, zacieranie kontekstów i podtekstów oraz skryte oblicze sekt i dynamika ich rozwoju stanowią poważne utrudnienie procesu badawczego. Również brak woli politycznej ośrodków władzy nie ułatwia podjęcie badań, a niekiedy wręcz zniechęca z powodu licznych przeszkód i trudności.

¹ S. Siek, *Pranie mózgu*, Warszawa 1993; D. Winn, *Manipulowanie umysłem*, b.m.w. 2003; A. Zwoliński, *Anatomia sekty*, Radom 2004. Szerzej zob. np. J.A. Cervera, *Zagrożenia cywilizacji XX wieku*, Wrocław 1999.

² Na przykład w 1989 roku działały w Polsce 42 związki wyznaniowe i ruchy parareligijne lub światopoglądowe. W 1996 roku było już zarejestrowanych 95, przy czym kilkanaście lub kilkadziesiąt (?) istniało dość krótko, inne zaś przekształcały się w nowe związki religijne lub światopoglądowe. Proces ten nadal trwa i obecnie liczbę tę należy kilkakrotnie pomnożyć. Cyt. za: ks. bp. Z. Pawłowicz, *Kościół i sekty w Polsce*, Gdańsk 1996, s. 7.

³ E. Kosińska, M. Gajewski, *Sekty — religijny supermarket*, Kraków 2000, s. 9.

⁴ Ks. B.B. *Zmiana stosunku Kościoła do masonerii*, „Tygodnik Powszechny” 22 kwietnia 1962; por. też ks. J. Warszawski SI, *Związły komentarz do wydanej przez Kongregację Doktryny Wiary „Deklaracji” o przynależności do stowarzyszeń masonskich*, Krzeszowice 2002, s. 2.

⁵ R. Mozgol, „Dzieci wdowy” w Watykanie, „Zawsze Wierni” 2003, nr 3, s. 70–73.

⁶ Na temat powiązań polityków włoskich z masonerią i wpływie na obszar gospodarki, a zwłaszcza finansów, które doprowadziły do perturbacji Banku św. Ambrożego (Banco Ambrosiano) i kryzysu finansowego Watykanu, zob. J. Zamojskij, *Masonstwo i globalizm. Niewidimaja impierija*, Moskwa 2001, s. 29–87.

⁷ Cyt. za: *Concilio Vaticano II*, B.A.C. 1965 (prolog).

⁸ O genezie relatywizmu światopoglądowo-moralnego zob. ks. F. Sarda y Salvany, *Liberalizm jest grzechem*, Poznań 1995.

⁹ J.A. Cervera, *op. cit.*, s. 64.

¹⁰ Cyt. za: J. Kowalski, J. Bar, *Judeomasońska infiltracja Kościoła katolickiego. Watykan, Europa, Antykościół*, Warszawa 2001, s. 9.

¹¹ W tak zwanym dokumencie watykańskim (1986) zwrócono uwagę na różne aspekty tego zjawiska. Sekty proponują współczesnemu człowiekowi różne oferty: doktrynalne, kulturowe, społeczne, które ujęte w formie potrzeb (jawnych lub skrywanych) oraz aspiracji motywują ludzi do uczestnictwa w sektach. Cyt. za: Z. Pawłowicz, *op. cit.*, s. 124–126.

¹² Hasło: *Sekta*, [w:] G.A. Mather, L.A. Nichols, *Słownik sekt nowych ruchów religijnych i okultyzmu*, Warszawa 2006, s. 401.

¹³ Cyt. za: Z. Pawłowicz, *op. cit.*, s. 121; por. H.P. Debord, *Sekty i terroryzm: aspekty historyczne i prawne na podstawie francuskich doświadczeń*, [w:] *Terroryzm w sektach*, red. G. Fels, Ruda Śląska-Tychy 2004, s. 15–16.

¹⁴ Por. Z. J. Zdybnicka, *Religia i religioznawstwo*, Lublin 1988, s. 353–377; A. Łopata, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Warszawa 1995, s. 12; zob. też J. Wach, *Socjologia religii*, Warszawa 1961, s. 35–47.

¹⁵ Omawiam za: H.P. Debord, *op. cit.*, s. 16.

¹⁶ *Ibidem*, s. 17.

¹⁷ Omawiam za: ks. bp. Z. Pawłowicz, *op. cit.*, s. 123–124.

¹⁸ American Psychiatric Association, *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*, Washington DC 1994.

¹⁹ *Ibidem*, s. 124–126.

²⁰ Literatura na ten temat jest nader liczna: np. T. Nowakowski, *Różne oblicza werbunku*, [w:] *ABC o sektach*, red. M. Gajewski, Tychy 2004, s. 61–90; S. Hassan, *Jak uwolnić się od manipulacji psychicznej w sekcie*, Łódź 2001, s. 51–89; D. Winn, *op. cit.*, s. 199–226; S. Siek, *op. cit.*, s. 7–63; por. A. Grzywa, *Manipulacja. Mechanizmy psychologiczne*, Kraśnik 1997; R. Coldini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańsk 1995.

²¹ F.L. Ćwik, *Sekty wciąż niebezpieczne*, „Nasz Dziennik” 5–6 kwietnia 2008, nr 81, s. 7.

²² *Ibidem*, s. 7.

²³ Sekta Mungiki, której działalności zakazano w Kenii 2002 roku, składa się z młodych bezrobotnych z plemienia Kikuju. Jest oskarżana o liczne zabójstwa, a ich „specjalnością” są porwania dla okupu. Zob. *Kenijska sekta oskarżona o serię zabójstw*, „Dziennik” 6–7 czerwca 2007, nr 131.

²⁴ J. Ritchie, *Tajemniczy świat sekt i kultów*, Warszawa 1994, s. 14–16; A. Zwoliński, *op. cit.*, s. 43.

²⁵ Na początku lat 90. Kościół Zjednoczenia Moona działał pod różnymi nazwami, co utrudnia badania. Doliczono się wówczas 55 nazw, na przykład: Konferencja Międzynarodowa na rzecz Jedności Nauki (Conference of the Unity of the Sciencens), Piewcy Nowego Świata (New World Singers), Amerykańskie Porozumienie Wolności (American Freedom Coolition), Stowarzyszenie Studenckie na rzecz Metod Badawczych (Collegiate Association for Research Principles). Kościół Moona działa w środowisku studenckim, duchownym, polityków, naukowców. Zob. J. Ritchie, *op. cit.*, s. 46–47.

²⁶ T. Doktor, *Ruchy kultowe. Psychologiczna charakterystyka uczestników*, Kraków 1991, s. 69; A. Zwoliński, *op. cit.*, s. 44.

²⁷ Cyt. za: J.A. Cervera, *op. cit.*, s. 67.

²⁸ S. Hassan, *op. cit.*, s. 19.

²⁹ W październiku 2007 r. szacowano w RP od 300 do 1000 ale i tych danych nie należy być pewnym, gdyż niektóre sekty ukrywają swoją działalność. A. Grabarczyk, *Werbują wykształcone osoby*, „Dziennik” 12 X 2007, nr 239.

³⁰ Taką definicję „sekt destrukcyjnej” można znaleźć w ulotce: *Uwaga sekty*, wyd. przez Civitas Christiana, Łódź 1995.

³¹ F.L. Ćwik, *op. cit.*, s. 7.

³² Na przykład w połowie lat 90. XX w. sekta Moona miała 300 tys. zwolenników w Japonii. Cyt. za: J.A. Cervera, *op. cit.*, s. 67.

³³ Jedną z technik werbunku do sekt są specjalne kursy w zakresie samodoskonalenia i medytacji, za które uczestnicy muszą zapłacić w obcej walucie. Szerzej zob. Ł. Antkiewicz, *Sekty łapią swoje ofiary na kryzys*, „Dziennik” 10 kwietnia 2009, nr 85.

³⁴ W. Jagielski, *Ugandyjczycy uciekają przed powodzią do sekt*, „Gazeta Wyborcza” 5 października 2007, nr 233.

³⁵ P.T. Nowakowski, *Sekty — oblicza werbunku*, Tychy 2001, s. 150; J.A. Cervera, *op. cit.*, s. 68.

³⁶ S. Hassan, *op. cit.*, s. 203.

³⁷ Mooniści wydają na przykład „The Washington Times” i są właścicielami uniwersytetu w Bridgeport w stanie Connecticut, co sprzyja kształtowaniu wizerunku sekty. *Ibidem*, s. 319.

³⁸ Z. Pawłowicz, *op. cit.*, s. 256; S. Hassan, *op. cit.*, s. 14; por. K. Skrzydłowska, *Macki Moona*, „Gazeta Wyborcza” 1996, nr 269, s. 3.

³⁹ Z. Pawłowicz, *op. cit.*, s. 265.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 264; por. też hasło: *Scjentologia. Kościół scjentologiczny. Historia*, [w:] G.A. Mather, L.A. Nichols, *op. cit.*, s. 396–400.

⁴¹ Cyt. za: P.T. Nowakowski, *Sekty — oblicza werbunku...*, s. 152.

⁴² *Ibidem*, s. 153; zob. też R. Gruca, *Sekta scjentologów werbuje Polaków*, „Dziennik” 10 kwietnia 2007, nr 84, s. 6.

⁴³ P.T. Nowakowski, *Sekty — oblicza werbunku...*, s. 154.

⁴⁴ Do prominentnych scjentologów należą aktorzy: Tom Cruise, Nicole Kidman, John Travolta, Kelly Preston, Demi Moore; piosenkarze: Priscilla Presley, Lisa Marie Presley, Sonny Bono, Chick Corea, czy sportowcy z rodziną, np. Victoria i David Beckhamowie. Zob. *Sławy w służbie Hubborda*, „Dziennik” 10 kwietnia 2007, nr 84 s. 7; por. S. Hassan, *op. cit.*, s. 135–136.

⁴⁵ P.T. Nowakowski, *Sekty — oblicza werbunku...*, s. 166.

⁴⁶ Na przykład W. Marszałkowski, *Będzie kręcił film, czy agitował za sektą scjentologów*, „Nasz Dziennik” 25 czerwca 2007, nr 146; por. R. Zawistkowski, *Cruise organizuje spiszek*, „Dziennik” 23 lipca 2007, nr 170.

⁴⁷ P.T. Nowakowski, *Sekty — oblicza werbunku...*, s. 166.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 167.

⁴⁹ *Śledzić scjentologów*, „Dziennik” 30 maja 2007, nr 125.

⁵⁰ J. Kamiński, *Status sekt i nowych ruchów religijnych w Polskim systemie prawnym*, [w:] *ABC o sektach*, red. M. Gajewski, Tychy 2004, s. 129.

⁵¹ S. Łodziński, *Regulacje prawne dotyczące nowych ruchów religijnych i „sekt” w wybranych krajach europejskich. Ekspertyza Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu*, Warszawa 2000, s. 14.

⁵² R. Gruca, *Scjentolodzy działają w Polsce bez przeszkód*, „Dziennik” 10 kwietnia 2007, nr 84, s. 1 i 6–7.

⁵³ A.S., *Sekty pod kontrolą*, „Nasz Dziennik” 11 maja 2007, nr 109.

⁵⁴ B. Fillaire, *Sekty*, Katowice 1999, s. 107.

⁵⁵ Na przykład w Polsce Kościół Zjednoczenia Moona działa m.in. jako oddział Stowarzyszenia Uczonych na rzecz Pokoju Światowego i Federacji Kobiet na rzecz Pokoju Światowego. P.T. Nowakowski, *Różne oblicza werbunku*, [w:] *ABC o sektach...*, s. 68–70.

⁵⁶ P.T. Nowakowski, *Sekty. Co każdy wiedzieć powinien*, Tychy 1999, s. 48.

⁵⁷ P.T. Nowakowski, *Sekty — oblicza werbunku...*, s. 186.

⁵⁸ A. Gass, *Boskie zasady*, „Kulisy” 2000, nr 7, s. 5.

- ⁵⁹ O destrukcyjnym działaniu tego ruchu zob. L. Danielson, *Droga donikąd. Hare Kryszna*, Kraków 1995.
- ⁶⁰ P.T. Nowakowski, *Sekty — oblicza werbunku...*, s. 190.
- ⁶¹ Z. Pawłowicz, *op. cit.*, s. 260; por. hasło: *Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny*, [w:] G.A. Mother, L. A. Nichols, *op. cit.*, s. 277–280.
- ⁶² P.T. Nowakowski, *Sekty — oblicza werbunku...*, s. 191.
- ⁶³ J. Allan, *op. cit.*, s. 184.
- ⁶⁴ M. Florek, *Rak umysłu*, „Wprost”, 31 lipca 2005, s. 86–87.
- ⁶⁵ Szerzej na ten temat: R. de Ruiter, *Świadkowie Jehowy wobec polityki USA, syjonizmu i wolnomularstwa*, Kraków 2007, s. 213–216.
- ⁶⁶ Już po zakończeniu II wojny światowej Towarzystwo Strażnica otrzymało od rządu USA część koszar w Wiesbaden, aby mogło szybko odbudować swoje imperium wydawnicze. Cyt. za: R. de Ruiter, *Świadkowie Jehowy wobec polityki USA, syjonizmu i wolnomularstwa*, Kraków 2007, s. 218.
- ⁶⁷ *Ibidem*, s. 214.
- ⁶⁸ Analizę symboli satanistycznych w publikacjach Towarzystwa Strażnica: R. de Ruiter, *op. cit.*, s. 183–212.
- ⁶⁹ Z. Pawłowicz, *op. cit.*, s. 153.
- ⁷⁰ M. Gebhard, *Die Zeugen Jehovas. Eine Dokumentation über die Wachturmgesellschaft*, Leipzig 1971, s. 149.
- ⁷¹ R. de Ruiter, *op. cit.*, s. 163.
- ⁷² P.T. Nowakowski, *Sekty — oblicza werbunku...*, s. 184.
- ⁷³ Aleksander Dworkin, pełnomocnik rosyjsko-ortodoksyjnego Kościoła w Moskwie, twierdzi, że G. Kryłowa jest prawną przedstawicielką międzynarodowych sekt w Rosji i zasiada w kuratorium Citizens Commission on Human Rights (CCHR) w USA. Zob. R. de Ruiter, *op. cit.*, s. 215.
- ⁷⁴ H. Karaś, *Quo vadis Nowa Ero? New Age w Polsce*, Warszawa 1999, s. 145.
- ⁷⁵ P.T. Nowakowski, *Sekty — oblicza werbunku...*, s. 187–188; zob. B. Labuda, *Wydali mi się bardzo sympatyczni. Rozmowę przeprowadził (gl)*, „Super Express” 1995, nr 111, s. 5; E. Kamiński, *To było jakieś podejrzenie. Rozmowę przeprowadził (bis)*, „Super Express” 1995, nr 112, s. 5.
- ⁷⁶ W Radzie zasiada były minister ON Janusz Onyszkiewicz i doradca b. premiera Millera Tadeusz Iwiński (SLD). Udało się także potwierdzić kontakty J. Olekseo z M. Pawlisz. Zob. B. Kittel, J. Jabrzyk, *Podziemny krąg*, „Rzeczpospolita” 10 czerwca 2005, nr 134.
- ⁷⁷ *Ibidem*.
- ⁷⁸ Jedną z technik „prania mózgu” określanych „próbami” jest pisanie przez wyznawców upokarzających elaboratów, w których wyrzekają się oni „stosowania intelektu” i deklarują ślepe posłuszeństwo. Guru decyduje o związkach zawieranych przez adeptów i o przyszłości dzieci, które też są poddawane „praniu mózgu”, a w razie nieposłuszeństwa karane fizycznie.
- ⁷⁹ G.H. Kah, *Globalna okupacja*, b.m.w. 1996, s. 121–131.
- ⁸⁰ R. Tekieli, *Wyższy znaczy niższy*, „Gazeta Polska” 31 maja 2006, nr 22.
- ⁸¹ R. Tekieli, *Nowości, nowinki*, *New Age*, „Gazeta Polska” 6 czerwca 2007, nr 23.
- ⁸² *Słownik sekt...*, s. 322.
- ⁸³ Na przykład Pierre Teilhard de Chardin, Norman Cousins, Aldous Huxley, Carl Jung, Ken Keyes, Thomas Kuhn, Abraham Maslow, Carl Rogers, Tina Turner, Shirley MacLaine, Sharon Gless, Linda Evans, Steven Spielberg, George Lucas. W Polsce propagatorem jest np. Jerzy Prokopczuk. Wydawane są pisma „Gnosis” i „Pusty Obłok”.
- ⁸⁴ W październiku 2008 r. prasa brukowa w Polsce informowała, że aktor Robert Goner po krótkim załamaniu nerwowym i pobycie w szpitalu psychiatrycznym odnalazł jakoby równowagę w naukach Kabały. *Odnalazł szczęście w Kabale?*, „Świat & Ludzie” 9 października 2008, nr 41.
- ⁸⁵ J. Ratzinger, *O niezbywalności chrześcijaństwa we współczesnym świecie*, [w:] *Kościół — ekumenizm — polityka*, Warszawa 1990, s. 243–257.
- ⁸⁶ Cyt. za: bp Z. Pawłowicz, *op. cit.*, s. 321.

Bibliografia

Prasa:

„Dziennik”, „Gazeta Wyborcza”, „Nasz Dziennik”, „Super Express”, „Rzeczpospolita”, „Wprost”

Literatura:

ABC o sektach, red. M. Gajewski, Tychy 2004.

Allan J., *Medytacja transcendentalna — kosmiczne szalierstwo*, [w:] *Nie wszyscy są jednego ducha*, Warszawa 1988.

Coldini R., *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańsk 1995.

Concilio Vaticano II, B.A.C. 1965 (prolog).

Corvera J.A., *Zagrożenia cywilizacji XX wieku*, Wrocław 1999.

Debord H.P., *Sekty i terroryzm: aspekty historyczne i prawne na podstawie francuskich doświadczeń*, [w:] *Terroryzm w sektach*, red. G. Fels, Ruda Śląska-Tychy 2004.

Doktór T., *Ruchy Kultowe. Psychologiczna charakterystyka uczestników*, Kraków 1991.

Fillaire B., *Sekty*, Katowice 1999.

Gebhard M., *Die Zeugen Jehovas. Eine Dokumentation über die Wachturmgesellschaft*, Leipzig 1971.

Grzywa A., *Manipulacja. Mechanizmy psychologiczne*, Kraśnik 1997.

Hassan S., *Jak uwolnić się od manipulacji psychicznej w sekcie*, Łódź 2001.

Kah G.H., *Globalna okupacja*, b.m.w. 1996.

Karaś H., *Quo vadis Nowa Ero? New Age w Polsce*, Warszawa 1999.

Kowalski J., Bar J., *Judeomasońska infiltracja Kościoła katolickiego. Watykan, Europa, Antykościół*, Warszawa 2001.

Łodziński S., *Regulacje prawne dotyczące nowych ruchów religijnych i „sekt” w wybranych krajach europejskich*. Ekspertyza Biura Studiów i ekspertyz Kancelarii Sejmu, Warszawa 2000.

Mather G.A., Nichols L.A., *Słownik sekt nowych ruchów religijnych i okultyzmu*, Warszawa 2006.

Nowakowski P.T., *Różne oblicza werbunku*, [w:] *ABC o sektach*, red. M. Gajewski, Tychy 2004.

Nowakowski P.T., *Sekty. Co każdy powinien wiedzieć*, Tychy 1999.

Nowakowski P.T., *Sekty — oblicza werbunku*, Tychy 2001.

Pawłowicz Z., *Kościół i sekty w Polsce*, Gdańsk 1996.

Ratzinger J., *O niezbywalności chrześcijaństwa we współczesnym świecie*, [w:] *Kościół — ekumenizm — polityka*, Warszawa 1990.

Ritchie J., *Tajemniczy świat sekt i kultów*, Warszawa 1994.

de Ruiter R., *Świadkowie Jehowy wobec polityki USA, syjonizmu i wolnomularstwa*, Kraków 2007.

Siek S., *Pranie mózgu*, Warszawa 1993.

Winn D., *Manipulowanie umysłem*, b.m.w. 2003.

Zwoliński A., *Anatomia sekty*, Radom 2004.

The destructive role of sects in the 20th and 21st centuries — a civilizational and political issue

Summary

In the 20th century some symptoms of a religious crisis were observed, as well as the decrease of faith and the increase of moral relativism. At the same time, an interest in the eastern mysticism and psycho-spiritual groups of development could be seen among people. The outcome of this process is an ongoing, quantitative

growth of sects and pseudo-religious movements operating under false pretences of human spiritual development and ensuring religious freedom. In turn, in the political area, a crisis of ideology, degradation of politicians' authority, fading of political parties' identity and weakening of their importance were observed. The crisis of modern philosophy and the language itself as well as interpersonal communication released fascination with gnosis, led to the debasement of the meaning of classical culture and started an interest in technology, production of goods and services. Therefore, classical concepts of independence, dignity, diligence acquired a new meaning.

The causes of sects' emergence in the USA, Europe and the Third World Countries are different, for instance, poverty, searching new values and transcendence, the need for belonging, experiencing something extraordinary, the need for vision and spiritual resting on mystery. It is mostly young people who are recruited to sects, they are lost, going through the crisis of faith and the sects offer them understanding and common experiences. To enhance their influence, sects deal with political and charitable activity, arms trade, drugs; they are also involved in terrorist activities. Using indoctrination, they pose a threat to the family, the society and the institutions of the state, while the lack of clear definitions, 'religious freedom' and the liberal law favour sects' development, whose activity only deepens the secularization of life and leads to the increase of pathology in the contemporary world.